



Depesze z okazji IV rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow, Przewodni-

czący Rady Ministrów ZSRR G. Malenkow i minister spraw zagranicznych W. Molotow wystosowali do Prezydenta NRD Wilhelma Piecka depesze następującej treści:

Do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Towarzystwa Wilhelma Piecka

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Towarzystwo Prezydencie, o przyjęcie serdecznych życzeń Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moich oświadczeń oraz życzeń sukcesów dla narodu niemieckiego na drodze wiodącej do utworzenia zjednoczo-

ných, pokojowych, demokratycznych Niemiec. Niechaj rozwijają się i wzmacniają przyjazne stosunki między Związkami Radzieckimi a Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych narodów i w interesie utrwalenia pokoju na całym świecie.

K. WORSZYŁOW
6. X. 1953 r.

Do Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Towarzystwa Otto Grotewohla

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Szanowny Premierze, jak również rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej o przyjęcie miłych serdecznych życzeń.

Przed czterema laty przodujące siły patriotyczne narodu niemieckiego podjęły się szlachetnej misji obrony jedności, wolności i niezawisłości swojej ojczyzny, zapewniając jej rozwój na drodze przyjaźni i demokracji, na drodze przyjacielskiej współpracy z innymi narodami. Patriotni Niemcy uświadomili sobie coraz lepiej, że prowadzona przez kłosa agresywną politykę wkręszania militarystyki niemieckiego stwarza dla narodu niemieckiego i zmierną do likwidacji jednolitego państwa niemieckiego oraz do przeskądlenia Niemiec w ognisko trzeciej wojny światowej. Pokojowa polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wraz z świadomością narodową Niemców, Niemiecka Republika Demokratyczna jest niezawod-

nie ostoją wszystkich broniących pokój Niemców. W historycznym akcie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej znajduje wyraz żądanie interesów narodu niemieckiego i wszystkich milujących pokój narodów, dążących do utrwalenia bezpieczeństwa w Europie i bezpieczeństwa międzynarodowego. Postępowa ludność świata w dalszym umocnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej donosiły warunki ostatniego uregulowania problemu niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

G. MALENKOW
6. X. 1953 r.

Jutro rozpoczyna obrady III Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych

Delegacja polska na Kongres wyjechała do Wiednia

(f) WIEN (PAP). Dnia 10 października rozpoczęła się w Wiedniu III Światowy Kongres Związków Zawodowych. Na porządku dziennym Kongresu stoją następujące zagadnienia:

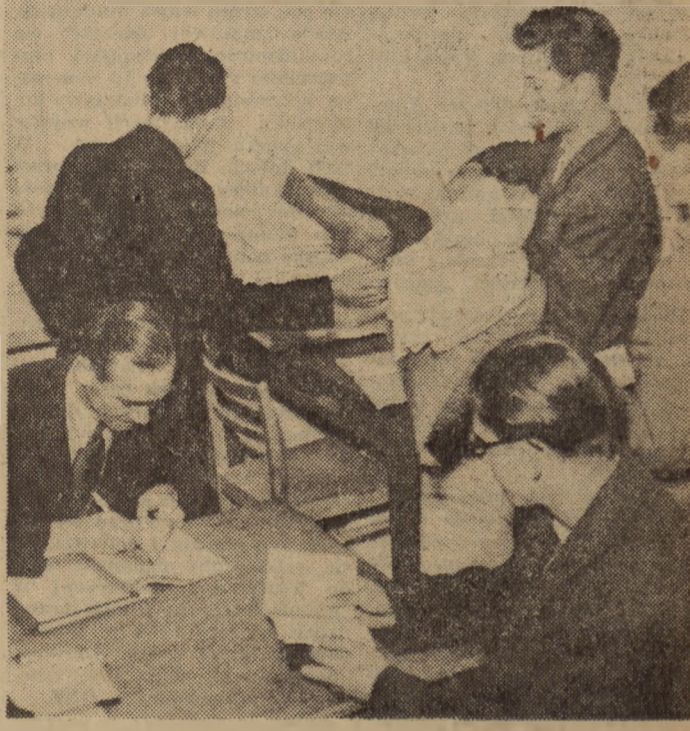
Sprawozdanie z działalności SFZZ i dalsze zadania związków zawodowych w dziedzinie zacieśnienia jedności działania mas pracujących w walce o podniesienie stopy życiowej, o pokój; sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; zadania związków zawodowych w walce o rozwój ekonomiczny i socjalny, w obrocie swobod demokratycznych i niezawisłości narodowej w krajach kapitalistycznych i kolonialnych; rozwój ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych oraz wybór władz kierowniczych SFZZ.

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że 6 bm. wyjechała do Wiednia na III Światowy Kongres Związków Zawodowych radziecka delegacja z przewodniczącym z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych N. M. Szvernikiem na czele.

(f) Wiedeń udala się do Wiednia delegacja polska na III Światowy Kongres Związków Zawodowych. Członkami delegacji są: Z. Kratko — sekretarz CRZZ, J. Piwoarski — sekretarz CRZZ, sekret. gen. Międzynarodowego Zrzeszenia Z. W. Włókniarzy i Odzieżowców oraz J. Bię — przewod. Zarządu Głównego Z. W. Metalowców, członek Komitetu Wykonawczego Międzynar. Zrzeszenia Pracowników Przem. Mechanicznego i Metalowego; dr

I. Brzozowska — wiceprzew. ZG Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia; S. Ciołkowski — przewod. ZG Zw. Zaw. Górników; H. Droupalla — przewod. ZG Zw. Zaw. Pracowników Przem. Chemicznego, członek Komitetu Admin. Międzynar. Zrzeszenia Z. W. Pracowników Przem. Chemicznego i Pokrewnych; B. Fietko — rębacz kopalni „Thorez” w Wałbrzychu, zastępca przewodniczącego Związku Zaw. Hutników; A. Jakubak — przewod. Zarządu Oddziału Z. W. Metalowców w Zakładach im. J. Stalina w Poznaniu; M. Król — przewod. ZG Zw. Zaw. Budowlanych, członek Komitetu Administracyjnego Międzynar. Zrzeszenia Z. W. Pracowników Budowlanych, Drzewnych i Przemysłu Materiałów Budowlanych; E. Kuroczko — przewod. ZG Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, członek Biura Wykonawczego Międzynar. Federacji Zw. Zaw. Nauczycieli; A. Kuźba — kierownik Wydziału Łączności Międzynarodowej CRZZ; B. Marks — przewod. ZG Zw. Zaw. Spożywców, członek Komitetu Administracyjnego Międzynar. Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego, Tytoniowego, Wytworni Napojów, Hoteli, Kawiarni i Restauracji; K. Nowicki — przewod. ZG Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych, wiceprzew. Międzynar. Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych; Cz. Pietrzak — przewod. ZG Zw. Zaw. Pracowników Żelug; S. Stachacz — przewod. ZG Zw. Zaw. Kolejarzy, przewod. Komisji Rewizyjnej Międzynar. Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Żelug, Transportu i Rybołówstwa i S. Woźniak — przewod. Warszawskiej Rady Zw. Zaw. (PAP)

W nowych domach akademickich



Student Uniwersytetu Warszawskiego otrzymali dwa nowe domy akademickie przy ul. Elekcyjnej. Zamieszka w nich 780 studentów. Na zdjęciu: wprowadzająca się do nowych domów młodzież otrzymuje pocztę i bieliznę pocztową.

Powiat, który przoduje w akcji skupu

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU” Z WOJ. KOSZAŃSKIEGO)

Powiat bytowski w realizacji obowiązkowych dostaw znacznie wyprzedził wszystkie inne powiaty w woj. koszańskim. Wyprzedził wiele powiatów w całym kraju. Zniwa w powiecie bytowskim rozpoczęły się nie wcześniej niż w pozostałych powiatach woj. koszańskiego. Gospodarstwa są tu podobnie, jak i w całym Koszańskim przeważnie średniackie.

Ale o tym, że powiat bytowski znalazł się w liczbie przodujących w kraju i w dniu 23 września został zwolniony z niaranki i odpowis młynskich, zdecydował rzetelny wysiłek aktyw powiatowego, gminnego i gromadzkiego. Zdecydowała stała, systematyczna praca polityczna i organizacyjna iaka Komitet Powiatowy prowadził z aktywem.

Przygotowania do skupu zboża rozpoczęły się wraz ze żniwami. Przed doręczeniem chłopom nakazów odbyły się w przelazach GRN odprawy trójek gromadzkich.

Ażby szybciej rozpatrzyć bardziej skomplikowane odwołania chłopów i dopomóc w tym przediom gminnych rad narodowych, członkowie prezydium PRN wyjeżdżali do każdej gminy nieraz i po dwa razy. Dzięki temu odwołania nie stały się hamulcem w przebiegu akcji skupu zboża. Dużą pomocą w realizacji

Wydział Polityczny POM był odpowiedzialny za przebieg dostaw w spółdzielniach produkcyjnych. Pracownicy GOM-ów i POM-ów wykazali dużą operatywność. Gdy sygnalizowano, że maszyny się psują, wyjeżdżali fachowcy, by usunąć uszkodzenia.

Zebrań przeprowadzanych w gromadach przez aktywistów KP i powiatowego Komitetu Frontu Narodowego na temat sytuacji międzynarodowej, demaskowały pojawiające się tu i ówdzie kulackie plotki i mobilizowały ludzi, by przez wykonanie swoich obowiązków, umacniać siłę naszej Ojczyzny.

Co tydzień egzekutywa KP na swych posiedzeniach wysłała chłopa informację. Przewodniczką Ministerstwa Skupu z przebiegu dostaw zboża w razie potrzeby interweniowała natychmiast. Gdy np. przez Powiatowego Zarządu ZSCH tow. Węski sygnalizował, że poszczególne instytucje z lekceważeniem odnoszą się do komisji współzawodnictwa i nie przysyłają swych przedstawieli na posiedzenia — egzekutywa przypominała tym instytucjom o ich obowiązkach i więcej skarg nie było. Tam, gdzie akcja przebiegała gorzej, jak np. w gminie Ułuszcz czy Tuchomie — KP posyłał do pomocy aktyw powiatowy.

Dobre doświadczenia powiatu bytowskiego w pracy masowej politycznej przy realizacji obowiązkowych dostaw winny być popularyzowane w całym województwie koszańskim. Niestety nikt się tym poważnie nie zajął choć województwo koszańskie znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w kraju, a są w nim takie powiaty, jak np. powiat Koszalin, który wykonał zaledwie 40 proc. rocznego planu skupu.

A. MARIANŃKA

Wilhelm Pieck wybrany ponownie prezydentem NRD

(f) BERLIN (PAP) — W środę 7 bm. odbyło się w Berlinie wspólne posiedzenie Izby Ludowej i Izby Krajów NRD. Jedyny punkt porządku obrad przewidywał wybór prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który, zgodnie z konstytucją, wybierany jest przez obie izby na okres czterech lat.

Przewodniczący Izby Ludowej Johannes Dieckmann udzielił głosu Otto Nuschke, Otto Nuschke zaproponował, aby prezydentem Republiki wy-

Lud Gujany walczą w obronie swych demokratycznych praw

(a) LONDYN (PAP). Brytyjski Komitet Obrony Pokoju opublikował oświadczenie, w którym protestuje przeciwko wysłaniu okrętów wojennych do Gajany Brytyjskiej. Anglia — stwierdza oświadczenie — używa już sił zbrojnych na Malajach i w Kenii. Będzie hańbą i tragedią dla narodu angielskiego jeżeli oświadczenie to będzie realizowane. Uczycie się z historii Gajany, gdzie większość manuje pogłębiania trudności ekonomicznych, pogorszyło jeszcze bardziej sytuację ludności miejscowej i zrodziło głęboką nienawiść do Anglików.

Oświadczenie podkreśla, że akcja rządu brytyjskiego „bardziej jeszcze zaostrzy napięcie międzynarodowe”. Dziennik „Daily Worker” opublikował artykuł zastępczyni przewodniczącego Niższej Izby Gajany Brytyjskiej, pani Janet Jagan.

Zgodnie z konstytucją z 1953 r., Gajana Brytyjska posiada parlament składający się z dwóch izb — Niższej, wybieranej przez ludność, oraz Wyższej, której większość manuje gubernator. Ten ostatni ma prawo weta wobec projektów ustaw uchwalonych przez obie izby.

Izba Wyższa lub Rada Państwowa — pisze Jagan — dąży do uniemożliwienia realizacji każdej postępowej decyzji Izby Niższej. Np. Izba Niższa uchwała ustawę o przeprowadzeniu prac nawadniających przez właścicieli ziemskich oddających drobnym farmerom ziemię w dzierżawę. Konieczność realizacji tej ustawy spowodowana była suszą, wskutek której poważnie ucierpieli drobni farmerzy. Projekt jednak odrzucony przez Radę Państwową.

Jako inny przykład antydemokratycznego charakteru konstytucji w Gajanie Brytyjskiej, Jagan przytacza następujący wypadek, który — jej zdaniem — stał się bezpośrednią przyczyną obecnych wydarzeń w tym kraju. Dnia 24 września minister pracy — członek partii ludowo-postępowej — zgłosił w Izbie Niższej projekt ustawy o obowiązkowym uznaniu takich związków zawodowych, do których należy większość robotników, zatrudnionych w danej gałęzi przemysłu. Zaproponował on, aby rozprawy nad projektem w trybie nagłym. Mimo że większość Izby poparła tę propozycję, mianowany przez gubernatora przewodniczący Izby odmówił uznania tej uchwały za ważną. Na znak protestu deputowani partii ludowo-postępowej opuścili Izbę. Poparła ich ludność. Tegodnia odbył się masowy wiec, którego uczestnicy zaprotestowali przeciwko ograniczaniu praw ludu.

DZIŚ W NUMERZE:

- W. SKULSKA: Wyzwał — czy sprawa na codzień
- W. KUCZYŃSKI: Kto zasługuje — kowal — o dobrej sędziów uchwały
- FERZY BOGUSIAŃSKI: Przewodnicze pracą z DMR
- Z PALUCH: Tendencje kryzysowe w gospodarce USA
- ZBIGNIEW SIEDLECKI: Jan Ostrowski — myśliciel i publicysta

Przemysł maszynowy rozszerza produkcję artykułów powszechnego użytku

6 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie kolegium Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, na którym omówiono: rozszerzenie produkcji dodatkowej artykułów powszechnego użytku oraz plany produkcji tych artykułów w 1954 r.

W 1954 r. przemysł maszynowy zamierza rozszerzyć produkcję artykułów powszechnego użytku o 30 grup asortymentowych. W I półroczu 1954 r. rozpoczęta będzie serijna produkcja maszyn do szycia. W roku przyszłym rozpocznie się produkcję nowego typu silnika rowerowego polskiej konstrukcji bardzo ekonomicznego. W planie na rok przyszły przewiduje się rozpoczęcie produkcji elektrycznych palarek domowych do prania i suszenia bielizny. Projekt praktycznej oprawy pracy w przemyśle elektrycznej opracowany zostanie według wzorów radzieckich. Przemysł maszynowy rozpocznie produkcję zamków typu „Vale”. Przewiduje się prawie 4 i półkrotny w porównaniu z br. wzrost produkcji rowerów dla dzieci oraz zwiększenie produkcji części zamienianych do rowerów i motocykli.

Zwiększony będzie asortyment i ilość wytwarzanych naczyń kuchennych. Zakłady przemysłu maszynowego podjęły produkcję maszyn do mielenia mięsa, maszyn do krojenia chleba, noży kuchennych, garnek emaliowanych, żeliwnych dla gospodarstw wiejskich, żelazek do prasowania na węgiel drzewny, noży do sieczkarni, kłodek, zasuw, do parów, młotków, kilofów, siekier, łopat i okuć do okien. (PAP)

Instancje partyjne i ZMP

Ostatnio w całym kraju odbyły się wojewódzkie narady aktyw partyjny i ZMP-owski. Tematem tych narad było podniesienie na wyższy poziom kierownictwa partyjnego pracą ZMP.

Młodzież, której serca i umysły natchniono są zwycięską ideą socjalizmu, która uswiadamiła sobie zadania wobec ojczyzny, przyszłości i perspektyw, jakie daje młodemu pokoleniu i ludzemu — może stać się i staje się w coraz większym stopniu wielką siłą polityczną, tworzącą siłą socjalistycznego budownictwa.

Praca z młodzieżą nie zawsze jest łatwa. Młodzież jest ofiarna, pełna zapału, ale mniej doświadczona życiowo. Jej poglądy na świat dopiero się kształtują. Młodzież podatna jest na różne wpływy, jest wrażliwa, łatwiej od dojrzałego pokolenia entuzjastycznie się i łatwiej się zniechęca. I dlatego w pracy wśród młodzieży dominować muszą elementy wychowawcze.

Młodzież żyje bogatym życiem, specyficznymi dla swojego wieku problemami, ma szerokie zainteresowania, łaknie czynów i wiedzy, garnie się do sportu i rozrywki, po swojemu reaguje na otaczającą ją zjawiska. Praca wśród młodzieży wymaga uwzględnienia tej specyfiki. Organizacja młodzieżą nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Chodzi o to, aby instancje partyjne wszystkich szczebli czuwały nad właściwym rozwojem pracy wśród młodzieży, aby wszechstronnie pomagały Związkowi Młodzieży Polskiej, by pomagały Związkowi Młodzieży, przy pomocy ta oparta była na głębokiej znajomości młodych, jej potrzeb i zainteresowań. „Organizacja młodzieży nie może dublować partijną, mechanicznie przejmować metod pracy partyjnej.

Fakty i tony

Świadczą o nich czyny

W ciągu ostatnich dni można się akty prowokacji i naruszenia układu rozejmowego w Korei przez wojska amerykańskie...

USA utrudnia, a nawet uniemożliwia pracę komisji. Mimo protestów opinii światowej...

1 i 2 bm. nałasnł przez Amerykanów do obozów jeńców i bezpośrednio instruwani przez...

Dowodztwo amerykańskie próbowało nawet wywrzeć presję na członków komisji repatriacyjnej...

Przyczyna tych prowokacji i bezczelnych żądań władz wojsk USA była obawa przed zdemaskowaniem...

Fakty te świadczą o dążeniu imperialistów amerykańskich do utrudnienia wypełnienia warunków...

„Jesteśmy gotowi doprowadzić do porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego“

Przemówienie prezydenta NRD Wilhelma Piecka

(f) BERLIN (PAP). Wilhelm Pieck, po ponownym wybraniu go przez Izbę Ludową i Izbę Krajową na stanowisko prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej...

za sobą tylko pogłębienie rozbieżności Niemiec, gospodarze i militarystyczne przygotowania do wojny i wreszcie niszczącej niemiecką wojnę na ziemi niemieckiej.

Istnieje jednak inna droga - droga jedności narodowej i pokoju. Rząd Związku Radzieckiego w swej nocie z 28 września 1953 r. zaproponował...

Mogę zapewnić deputowanych obu izb i cały naród niemiecki, że nie będą szczędzić swoich wysiłków służąc tej wielkiej sprawie.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna!

Dobro naszej Republice wymaga tego, aby w pełni i szybko zrealizować polityczne, gospodarcze i kulturalne zadania...

Właśnie dlatego, że nie jesteśmy imperialistami, musimy być gotowi do podjęcia dialogu z Niemcami, jak również do rozwiązania tmezasowego traktatu pokojowego...

Przemówienie premiera Grotewohla na akademii w Berlinie

(f) BERLIN (PAP). Jak już podawaliśmy, 6 października odbyła się w Berlinie uroczysta akademii z okazji czwartej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Naród niemiecki wstał ten dzień i inicjatywę Związku Radzieckiego. Odrzuca on sprzecznym z tą inicjatywą posunięcia...

Walcą o zjednoczone Niemcy. W walce o zjednoczenie Niemiec, składając wieńce i stóp pomnika bohaterów Armii Radzieckiej...

W stolicy NRD - w demokratycznym sektorze Berlina - odbył się imponujący wiec, na który przybył wybrany ponownie na prezydenta Republiki, Wilhelm Pieck.

Z okazji czwartej rocznicy proklamowania NRD, ludność stolicy tradycyjnym zwyczajem uczciła pamięć żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Niemiec...

Na uroczystości przybyli: ambasador ZSRR i Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech, W. S. Siemionow oraz ambasadorowie i przedstawiciele zaprzyjaźnionych krajów.

Uroczyste obchody w NRD

(f) BERLIN (PAP). Ludność NRD uroczystie obchodziła swe święto - IV rocznicę proklamowania NRD. We wszystkich miastach, osiedlach i wioskach odbywały się akademie, wiec, pochody manifestacyjne, festyny ludowe.

W stolicy NRD - w demokratycznym sektorze Berlina - odbył się imponujący wiec, na który przybył wybrany ponownie na prezydenta Republiki, Wilhelm Pieck.

Z okazji czwartej rocznicy proklamowania NRD, ludność stolicy tradycyjnym zwyczajem uczciła pamięć żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Niemiec...

W dniu otwarcia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia oraz w środę masy pracujące manifestowały zdecydowaną wolę walki o uwzględnienie swych żądań...

W miejscowości Niort odbył się zjazd delegatów organizacji rolniczych z 18 departamentów Francji. Na jęzbie tym po stanowiono zagrożenie w poniedziałek 12 bm wszystkie drogi w tych departamentach w godzinach od 8 rano do 16.

Amerykanie z premedytacją uniemożliwiają rozpoczęcie akcji wyjaśniającej wśród jeńców

Oświadczenie dowódcy wojsk hinduskich w Korei generała Timayya

(f) PERIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 6 bm. przewodniczący Komisji Repatriacyjnej państw neutralnych, dowódca wojsk hinduskich w Korei gen. Timayya omówił na konferencji prasowej fakty, świadczące, że odpowiedzialność za opóźnienie rozpoczęcia akcji wyjaśniającej...

5 bm. Komisja Repatriacyjna zwróciła się ponownie do strony amerykańskiej z żądaniem przyspieszenia budowy wspomnianych pomieszczeń. „Oczekujemy od dowódczwa sił zbrojnych NZ powiadomienia, kiedy pomieszczenia te będą gotowe” - oświadczył gen. Timayya.

Następnie gen. Timayya podkreślił, że dowódtwo Koreańskiej Armii Ludowej i ochotniczej chińskiej wyraziło zgodę na zaproponowane przez Komisję Repatriacyjną przedłużenie czasu akcji wyjaśniającej ze względu na opóźnienie jej początku...

Gen. Timayya zaznaczył, że powołanie do życia Komisji Repatriacyjnej państw neutralnych zależy od przeprowadzenia bez przeszkód akcji wyjaśniającej wśród jeńców w jennyh, zgodnie z porozumieniem w sprawie kompetencji Komisji.

Rząd Indii domaga się od USA by położyły kres prowokacjom lisymanowców

(f) NOWY JORK (PAP). Korrespondent agencji Associated Press donosi z Delhi, iż rząd indijski żądał w drodze dyplomatycznej od rządu USA, aby podjął on kroki w celu położenia kresu ingerencji...

Wybory samorządowe w Finlandii

Partie burżuazyjne utraciły 54 mandaty w porównaniu z 1950 r.

Partie burżuazyjne utraciły 54 mandaty w porównaniu z 1950 r. Partia socjaldemokratyczna - 402 185 głosów (26,4 proc.), Demokratyczny Związek Narodu Finskiego - 348 958 głosów (22,9 proc.).

Wiadomości sportowe

Zwycięstwo i remis polskich hokeistów w NRD. BERLIN. Przechodząca w Niemieckiej Republice Demokratycznej reprezentacja polskich hokeistów na trawie rozegrała dwa spotkania z reprezentacją NRD.

Na marginesie

Fiasko pewnej akcji. Do niedawna episkopat francuski prowadził dość oryginalną akcję: młodych księży kierowano do fabryk, gdzie polecano im pracować w charakterze zwykłych robotników.

„Podjęcie to istnieje - pisze UP - od chwili, kiedy policja aresztowała dwóch księży-robotników w czasie manifestacji kierowanych przez komunistów przeciwko Ridway'owi”.

Wiadomości sportowe

Z turnieju szachowego w Zurichu. ZURICH. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego rozgrywanego par 20 rundy...

Motorowdy rekord świata W. Gardeckiego zatwierdzony

Do GKKF wpłynęło pismo Międzynarodowej Federacji Motorowej (UIM) zatwierdzające wynik zawodnika polskiego Wiktora Gardeckiego (Budowlani Warszawa), jako go (Budowlani Warszawa), jako zwycięzcę międzynarodowego rekordu świata. Inżynier Gardecki uzyskał na...

Fiasko pewnej akcji

„Podjęcie to istnieje - pisze UP - od chwili, kiedy policja aresztowała dwóch księży-robotników w czasie manifestacji kierowanych przez komunistów przeciwko Ridway'owi”.

Utrzymywanie bezprawnie utworzonych organów przyczyną wzrostu wydatków ONZ

Dyskusja nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954

(f) NOWY JORK (PAP). W Komisji Administracyjnej - budżetowej Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrywany jest obecnie preliminarz budżetowy Organizacji Narodów Zjednoczonych na rok 1954.

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

Przyjęcie w Warszawie z okazji 4 rocznicy utworzenia NRD

(f) 7 bm. Ambasador Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Anne Kundermann wydała przyjęcie z okazji IV rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Mianowanie Jana Izydorczyka ambasadorem Polski w NRD

(f) Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała dotychczasowego Szefa Misji Dyplomatycznej PRL w Niemieckiej Republice Demokra-

tycznej Jana Izydorczyka Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej (PAP).

W Warszawie otwarta została wystawa poświęcona NRD

(f) 7 bm. - w czwartej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej otwarta została w Wojewódzkim Domu Kultury Zw. Zaw. w Warszawie wystawa poświęcona Niemieckiej Republice Demokratycznej. Na uroczystości jej otwarcia przybyli przedsta-

wiele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa Warszawy. Obecni byli również przedstawiciele Ambasady NRD z drugim sekretarzem Ambasady Horstem Grunertem na czele. (PAP)

Delegacja WOKS przybyła do Warszawy

(f) 7 bm. przybyła do Warszawy delegacja Wschodniowojewódzkiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), która weźmie udział w obchodach Miesiąca pogłębiecia przyjaźni polsko - radzieckiej.

W zakresie szybkościowego skrawania metali w moskiewskich zakładach budowy obrabiarek im. S. Ordżonikidze; W. A. Arbatski - pomocnik majstra z kombinatu włókienniczego „Treichgornaja Manufaktura” w Moskwie.

Grupa parlamentarna FPK złożyła wniosek o votum nieufności rządowi Laniela

(f) PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, we wtorek rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego. Aby poprzeć walkę ludzi prac, parlamentarna grupa komunistyczna złożyła wniosek o votum nieufności rządowi.

Wniosek podkreśla, iż rząd prowadzi politykę wymierzoną przeciwko masom pracującym i chłopskim.

Utrzymywanie bezprawnie utworzonych organów przyczyną wzrostu wydatków ONZ

(f) BERLIN (PAP). W czwartej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła do Frankfurtu nad Odrą blisko 150-osobowa delegacja ZMP.

Zgodnie z konstytucją, głosowanie nad votum nieufności odbywa się w 48 godzin po złożeniu wniosku.

Wizyta ambasadora Indii w ZSRR u min. Skrzyszewskiego

(f) Bawięcy w Warszawie 7 bm wizytę ministrowi Spraw Ambasad Republiki Hindu Zagranicznych St. Skrzyszewskiemu, p. K. P. Szlaskiemu. (PAP)

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Przemówienie delegata polskiego

(f) NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji nad preliminarzem budżetowym ONZ na rok 1954 przemawiał delegat polski, minister Birecki.

W skład delegacji wchodzi W. N. Stuletow - zastępca ministra Kultury ZSRR, kandydat nauk agronomicznych, kierownik delegacji; S. R. Sergijenko - dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR; G. A. Bahadżanian - członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR; M. P. Bazan - prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR; G. W. Kieldysz - muzykolog, zastępca dyrektora naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR; G. F. Platonow - dyryktor Góchowca „Proletarij” w obwodzie wladimirskim; A. W. Pawłow - tokarz, specjalista

Wykopki buraka cukrowego



W całej pełni trwają wykopki buraka cukrowego. Na zdjęciu: rodzina średniorolnego chłopca Aleksandra Hynborga w pow. Nidzica woj. olsztyńskie przy pracach wykopkowych. Foto A. Nowosielski

Kto zasługuje — korzysta z dobrodziejstw uchwały

(KORRESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z WOJ. WARSZAWSKIEGO)

Jedna po drugiej — cztery świny padły na czerwonkę. Strata tym większa, że sztuki były już odchowane. Był to fatalny rok dla Marii Cieślakiewicz. Jakby jeszcze było tego mało — padała jedna z dwóch posiadanych przez nią krów. Miso trzeba było zajączać.

Maria Cieślakiewicz jest wdową. Gospodaruje na ziemi, otrzymanej z reformy rolnej. Do ubiegłego roku ją, którą dorobiła się paru sztuk bydła i konia, postawiła niezłe budynki. Ze wszystkich obowiązków wobec państwa, czy to w skupie zboża, czy w podatku, zawsze na czas się wywiązywała.

Rok ubiegły był dla niej jednak szczególnie trudny. W wyniku poniesionych strat nie zdolała wywiązać się w całości z podatku gruntowego. Powstała zaległość.

Podanie Marii Cieślakiewicz leży teraz na stole. Przegląda je gminna komisja w Stróżecinie, pow. płoński, której zadaniem jest rozpatrzyć i zaopiniować prośby chłopów powołanych do uchwały Prezydium Rady Narodowej w sprawie ulg podatkowych dla niektórych gospodarstw rolnych. W podaniach tych niektórzy chłopcy z gminy Stróżecina zwracają się o umorzenie ich zaległości w podatku gruntowym z lat ubiegłych, względnie rozłożenie tych zaległości na raty.

Maria Cieślakiewicz zwraca się w swym podaniu o całkowite umorzenie jej zaległości z ubiegłego roku. Jej sprawa wydaje się niewątpliwa. Jeden z członków komisji, Sylwester Stępański, członek Gminnej Rady Narodowej pochodzący również z Lutomerzyna. Potwierdza słusność motywów podania.

Trzeba jej pomóc. Zeszły rok był dla niej szczególnie bardzo ciężki. Ale już teraz wiadać, że gospodarstwo się odzyska.

Jan Lewandowski z gromady Kielbowo w pełni zasługuje na to, aby skorzystał z dobrodziejstw uchwały. Trzeci rok dzierżawi on ziemię Pokrzywnickiego. Przejeżdżająca była zapuszczona, zaniedbana. Jan Lewandowski stopniowo odzyskał gospodarstwo, poprawił budynki.

Nie przeszło mu to bynajmniej łatwo. Szczególnie, że rok ubiegły był dla niego wyjątkowo niepowodliwy. Trzy miesiące trwała ciężka choroba jego żony, córka dwukrotnie musiała umierać w szpitalu. Nie koniec na tym. W zeszłym roku pomor dotknął jego świnie. Padło 8 warchlaków. Wiele — jak z tego widać — powodów złożyło się na powstanie zaległości i nawet członków partii należało do dostawami zboża.

Podobnie przedstawia się sytuacja i w wielu innych powiatach woj. wrocławskiego. Wielu radnych aktywistów ZSCh zalega z dostawami zboża, m.in. w powiecie Trzebnica.

Od postawy aktywność gromadzką należą w dużej mierze terminowo przebieg dostaw. Chłopi bowiem patrzyli, jak wykonują swoje obowiązki i w końcu iście kładzie się w ich ślad. Przekazywali na to i na zależeć w woj. wrocławskim wiele. Np. w gromadzie Liza wieś za przykładem prezesa ZSCh Józefa Reksasa i członków partii większość chłopów przed terminem dostarczała zboże państwu.

W powiecie Aleksandrów Kulaków-spekulanckim planu wykonać nie może, gdyż wójt widzi w tym roku urodzaj. Dzieki czynności aktywność gromadzkiej, kulacka obtuda do stała zdama-skowa. Kulaki przyzwolano do porządku, do rozkładania zarządzeń państwowych.

Są jednak prezidia rad narodowych tolerujące kulackie wykrety i powstawanie zaległości u kulaków. M. in. Prezydium GRN w Świążewie nie wyznaczyło dotąd żadnych wniosków w stosunku do opornej kulaki Domańskiego z gromady Przewanowo, który wykonał zaledwie trzecią część planu.

W powiecie szubińskim nieważę się konsekwencji w stosunku do takich kulaków spekulantów, jak np. Lisiecki z gromady Młodzież, który nie wykonał planu 100 kwintali, starczył zaledwie 10 kwintali

Budowa elektrowni „Czechnica” na Dólnym Śląsku

(f) W rejonie Wrocławia buduje się wielką elektrownię ciepłą „Czechnica”. Budowa elektrowni została zaplanowana w dwóch etapach. Pracami pierwszego etapu, które już na przełomie 1954/55 pozwolą włączyć do ruchu połowę mocy elektrowni — są wykonane w 50 proc. Nowy ten zakład powstaje na podstawie projektu polskich inżynierów. (PAP)

Poprawia się jakość obuwia w szeregach spółdzielniach pracy

(a) Liczne spółdzielnie pracy szewców woj. szczecińskiego notują znaczny sukces w podnoszeniu jakości produkowanego obuwia.

Na czoło wybija się spółdzielnia im. M. Fornalskiej, która produkuje obuwie dziecięce ze skórek z łapek indyjskich i gęsień, farbowanych na ładne, żywe kolory. Obuwie to cieszy się powodzeniem na rynku ze względu na estetyczne fasony i solidne wykonanie. Ostatnio spółdzielnia ta, zatrudniająca niemal wyłącznie kobiety, tak podniosła jakość, że całą jej produkcję zalicza się do pierwszego gatunku.

Znaczne postępy poczyniła również spółdzielnia „Wolność”, produkująca obuwie męskie i damskie. W chwili obecnej spółdzielnia „Wolność” najwięcej uwagi przykładła do produkcji miodnych i ładnych fasonów. Również spółdzielnia „Goleńdzka” znacznie poprawiła ostatnio jakość, tak że obuwie z jej znaczkiem firmowym jest poszukiwane przez klientów, a jeszcze pół roku temu jakość jego pozostawiała wiele do życzenia.

Są jednak spółdzielnie, które ciągle jeszcze ilość stawią ponad jakość. Do tych należy spółdzielnia im. I. Majaja, mimo że po zmianie kierownictwa technicznego i wzmocnieniu kontroli jakości zaczęła poprawiać się. Konieczne jest również wzmocnienie walki z brakiem stwem w spółdzielni „Związkowice” z Myśluborza. (PAP)

Wykaz premii Narodowej Pożytki wydolowanych 6.X

ZŁ. 5.000		
705.325	895.686	987.805
221.276	428.859	439.996
54.238	108.476	850.729
486.330	756.899	670.746
ZŁ. 500		
34.534	34.535	34.539
271.181	271.180	271.180
305.745	305.740	305.740
100.093	100.092	100.091
82.615	82.617	82.620
97.891	97.892	97.893
76.109	76.105	76.106
35.378	35.376	35.377
95.587	95.583	95.585
95.628	95.628	95.627
ZŁ. 250		
104.514	104.509	104.510
104.501	104.507	104.506
271.181	271.178	271.180
287.753	287.757	287.756
71.044	71.043	71.042
92.712	92.710	92.709
192.742	192.744	192.743
96.322	96.326	96.327
62.415	62.417	62.420
28.106	28.110	28.112
57.704	57.701	57.702
101.973	101.974	101.975
63.891	63.887	63.888
19.778	19.782	19.784
38.913	38.915	38.916
56.513	56.508	56.509
11.940	11.937	11.938
25.418	25.420	25.422
95.979	95.983	95.984

Na podstawie wykazano 1.015 premii w całości 150.

Wyczyn — czy sprawa na codzien

Na pytanie: „dlaczego kopalnia „Bielszowice” nie wykorzystuje kornajnow?” — dyrektor zakładów — tow. Skowronek odpowiadał: „A czy Kusiński mógłby biegać codziennie?”

Odpowiedź ta, jak nie trudno się domyślić, ma znaczenie, że wprowadzenie maszyn do podziemia węgla to wyczyn, a nie praktyka życia codziennego. Warto może wspomnieć, że w tej praktyce z czterech pracujących do ub. roku w kopalni „Bielszowice” kornajnow — dziś dają wydobycie jedynie dwie maszyny.

Niewiele lepiej zresztą kształtuje się wykorzystanie maszyn w wielu innych zakładach przemysłu węgla.

Na planowaną ilość kornajnow — mamy za okres ostatnich miesięcy w ruchu ciągłym i to nie stałe — zaledwie trzecią część.

Jezeli w ciągu 1950—52 roku notujemy systematyczny wzrost procentu mechanicznie załadowanego węgla, to od stycznia procent ten spadł z 9,11 do 9,07, wskaźnik wykorzystania kornajnow z 54 proc. w 1951 roku do 38 procent w pierwszym półroczu 1953 roku.

Obok kornajnow, które wykonują i przekraczają plany mechanicznego urabiania węgla, jak kornajnow: „Brzeszce”, „Sillesia”, „Boże Dary” oraz przekraczają plan mechanicznego załadunku jak kornajnow: im. Gen. Zawadzkiego, Gottwaldowa i im. Stalina — są zakłady, które obniżyły wydajność stopień wykorzystania maszyn (w stosunku do roku ubiegłego). Mowa o kornajnow: „Janikowice”, „Anna”, „Mikulezycze”, „Dymitrow”, „Czerwona Gwardia”, „Rydultowy”.

Wskaźnik planowanego mechanicznego ładowania nie został osiągnięty ani w jednym miesiącu (około 87—94 procent).

Co więcej: twierdzą mechanicy i stopni, jakimi kornajnow: „Zabrze-Zachód” i „Bielszowice” wykazują poważne obniżenie stopnia wykorzystania maszyn.

W kornajnow: „Zabrze-Zachód” w miesiące trzech kornajnow, dających poważną część urobku, pracę systematycznie jeden. Należy podkreślić, że kornajnow: „Zabrze-Zachód”, która z reguły wykonywała plan wydobycia w 110—113 procentach, z trudnością osiąga 100 procent planu w ciągu ostatnich miesięcy.

Poważny krok został dokonany

Wprowadzenie mechanizmów w przemyśle węgelnym jest zadaniem specjalnie trudnym. Trudnym ze względu na warunki geologiczne, które są najróżniejsze i ziemne, i trudnym ze względu na ludzi, którzy wprowadzają maszyny do podziemia i muszą maszynę znać, doznać, musza mieć pełne przekonanie o znaczeniu, o wartości mechanizacji, jako jedynym z podstawowych elementów, jest stały wzrost wydobycia.

Ażby zmachniać najbardziej pracochłonne i cenniejsze, do czynności, które decydują o wydobyciu, a mianowicie urobek i załadunek węgla — trzeba było zainicjować, przysiągając, że w tym kierunku górnictwo notuje poważne osiągnięcia.

Jeszcze kilka lat temu mechanizacja rozbiła się o brak chętnych, zainteresowanej i kwalifikowanej kadry obsługi. Dziś w Ośrodku Szkolenia Instytutu Mechanizacji Górnictwa w Zabrze uczy się mechanizacji setki talentowanych i gorliwych górników.

W warsztatach, przy „kaczek” i „wrebiarkach” zasięrzanych, górnicy z wielkim zainteresowaniem słuchają wykładu instruktora. W czysto, przykładowo utrzymanym internacie leżą na stołach broszury i notatki. Nawet w ogrodzie ośrodku przy maszynach gromadzą się górnicy.

Nie znajdziemy tu bumelanów. Wszędzie widać uwagotę, napięcie.

Wystarczy powiedzieć, że na 16 typach kursów przeszkolono w ośrodku dotychczas 904 wrebriarzy, 407 kombinatorów, 311 górników dla obsługi ładowarek. W sumie 4820 górników przeszło przez krótkie praktyczne przeszkolenie służby mechanizacyjnej.

I jeżeli na przykład absolwenci kursu: „Gołda Jerzy z kopalni „Bolesław” czy „Mazur Andrzej z teje kopalni i wielu innych przeszkolonych na kursie górników, miał pracować przy maszynach, wrócił do „łopat”, — to trudno by tu mówić o ich niechęci do maszyn — trzeba natomiast powiedzieć o niezorganizowanym zapleczu dla szerokiej akcji rekonstrukcji przemysłu węgelnego. O tym, że mamy zbyt mało pracujących mechaników, przy których absolwenci kursu mogliby wypróbować nabyte w Zabrzu wiadomości. I o tym, że wprowadzając maszynę do kopalni, co więcej — budując wzrost planów produkcyjnych m. in. na wzroście współczynnika mechanizacji — administracja górnictwa nie stworzyła warunków zapewniających ciągłą, wydajną pracę mechanizmów.

Trzeba wygospodarować front dla mechanizmów

Dyrektor kopalni „Siemianowice” tow. Gadomski, zgodził się na próbę w swojej kopalni „Lupacza” — prototypu maszyn, urabiającej węgiel przy pomocy energii udarowej. Nie łatwo było znaleźć kornajnow, która by maszynę na próbę przyjęła. Dlaczego? Tow. Gadomski w odpowiedzi wylicza: ewentualna przerwa w ruchu maszyni uruchamiania mu front na 3, 4 dni (strata około 1500 ton węgla albo i więcej). Front, który pracuje dla planu.

Obowiązująca rezerwa frontu eksploatacyjnego wynosi 15 procent — faktyczna 8 procent. Trudno wprawdzie było nie rozdzielać frontu rezerwowego przy tak skromnym majątku. Ale można przynajmniej układać plan w ramach zjednoczeń węgelnych w ten sposób, ażeby kornajnow, która dokonuje próbi o ruchu nowych maszyn, powstającą na ten cel mniejszą, czy większą odcinek frontu roboczego — była specjalnie u-

rzywilejowana. Można i należało pomagać kornajnow, które podejmują i realizują nowe i trudne zadania zmechanizowania czynności urobku i załadunku.

Pomoc ta, jak twierdzą kornajnow, nie zawsze jest wystarczająca.

Plan dla planu — czy dla wydobycia

Z dziennika awaryjnego kopalni „Lagiewniki” odczytujemy, że „dnia 23.VI wycołano ze ściany kornajnow. Jego uruchomienie może nastąpić dopiero po uzupełnieniu braków. Nadmieniamy, że ściana ta jest ścianą produkcyjną i daje około 350 ton wydobycia”.

Zmniejszenie strat, spowodowanych postojem maszyn, to drugi i niemiernie ważny warunek dla szeregowo wprowadzenia i utrzymania mechanizmów w przemyśle węgelnym.

Gliwickie Zjednoczenie w liście do Instytutu Mechanizacji Górnictwa pisze:

„Wobec niezrealizowanych zamowien na części zamienne kornajnow nasze stanęły wobec ciężkiej sytuacji, podlegającej za sobą częściowe wycołanie kornajnow z ruchu”. W zakończeniu listu dyr. Zjednoczenia, tow. Domino, reasumuje „zdotychczas z tak dużym nakładem zaplanowano do mechanizmów z powodu braku części zamiennych zostało mocno podważone”.

Propozycje wyceny nowowyprowadzonych maszyn i części zamiennych, są jedną z głównych przyczyn, dla których fabryki maszyn górnictwa skłonne są raczej montować z elementów nowe maszyny. Plan części został przez CZBMG (Centralny Zarząd Budowy Maszyn Górnictwa) w pierwszym półroczu br. wykonany w około 60 proc. i miał w 1988 asortymentach jedynie w 949. Wystarczy powiedzieć, że z powodu niewykonania tego planu 8 centów „zdrowych” maszyn zostało zupełnie zdekompletowanych.

Trudności kierownictwa kopalni powiększone są przez niską jakość niektórych maszyn i brak zdecydowanej walki z brakობstwem. Do dziś nie ma technicznego odbioru maszyn, a fabryka że wyprodukowaną maszynę zalicza do planu. Prelew bankowy zostaje dokonany automatycznie, zaś zła jakość wraca do fabryki, która nie zawsze i nieprędko zostaje zatłwiona.

Reasumujemy:

Ażby stworzyć zaplecz dla mechanizacji, aby sprawa maszyn stała się sprawą na codzien — trzeba w sposób bardziej zorganizowany, koncepcyjny, długofalowy planować, organizować i kontrolować realizację planów mechanizacji w każdej kopalni z oddzielną w całym przemyśle węgelnym.

Tej roli nie spełnia dotychczas w wystarczającej mierze administracja przemysłu węgelnego. Nie okazuje ona dyrektorom kopalni wystarczającej pomocy w dziedzinie dostaw, opatrzenia mechanizacji. Nie zapewniono frontu rezerwowego, eksperymentalnego w okresie rozruchu mechanizmu. Nie wprowadzono dotychczas syste-

mu płac i premii dla dozoru kornajnow, który by brał pod uwagę współczynniki wprowadzenia i utrzymania mechanizmów.

Nie ustawiono i nie rozbudowano dla wielkich i trudnych zadań — departamentu techniki Ministerstwa Górnictwa, zaś Instytut Mechanizacji Górnictwa, którego sama nazwa mówi o celu jego powołania — nie bije się z dostatecznym uporem i przekonaniem o sprawie mechanizacji, nie prowadzi prac koncepcyjnych, naukowych — stając się w gruncie rzeczy nie instytutem, a instytucją usługową. Instytucja, która interweniuje o metry taśmy, czy części zapasowe dla urządzeń mechanicznych.

Walka o wydobycie — to walka o wydajność

Poprawa zaopatrzenia, zorganizowanie zaplecz dla mechanizacji — to sprawa ważna i nagła. Jednakże nie wystarczy tu środki materiałowe i techniczne, nie wystarczy zwiększone tony dostarczonych kornajnow maszyn, ani dodatkowe metry osprzetu, jeżeli kierownictwo naszych kopalni, jeżeli dyrektor kopalni, dozór wyszy i średni nie postawia znaku równości między walką o wydobycie i walką o wydajność.

Dlatego też równolegle do poprawy stanu zaopatrzenia i produkcji maszyn górnictwa — winna być prowadzona systematyczna praca polityczna na popularyzacji wagi i znaczenia mechanizacji, nad kontrolą realizację planów mechanizacji w każdej z kopalni i w całym przemyśle węgelnym.

We tej dziedzinie nader ważną rolę odegrać muszą instancje i organizacje partyjne, które obejmując całość życia zakładów, muszą widzieć wyraźnie perspektywy rozwoju mechanizacji.

Są jeszcze niektóre komitety miejskie i powiatowe, jak Komitet Miejski w Bytomiu i Świętochłowicach, które okazują zbyt mało uwagi dla sprawy postępu technicznego. Nie wszystkie jeszcze podstawowe organizacje partyjne walczą o realizację planów wydobycia — śledzą pracę maszyn w swojej kopalni, analizują systematycznie postęp, a czasem i zatrzymanie się linii rozwojowej mechanizacji.

Zbyt słaba jest jeszcze więz instancji partyjnych ze Związkiem Zawodowym Górników, który nie planuje, nie rozwija działalności na odcinku walki o właściwe wykorzystanie maszyn, choć różnice w stopniu pracy tych samych mechanizmów, w tych samych warunkach, na rozmaitych kopalniach, to niejednorodny wyczyn, nie sporadyczna akcja, lecz nieodłączny element codziennej walki o produkcję, o wydobycie.

W. SKULSKA

Od postawy aktywność gromadzką zależy przebieg obowiązkowych dostaw

WROCŁAW (Kor. w.). Już w sierpniu zarówno aktywność wiatowa, jak i gminny w pow. bystrzyckim podjął systematyczną pracę z organizacją partijnymi, kulmami ZSL, aktywność trójki gromadzkiej. W tym czasie chłopcy w pow. Bystrzyca zorganizowali 16 zbiorowych manifestacyjnych dostaw.

We wrześniu i październiku osłabiono pracę polityczną i organizacyjną w terenie. Skutki nie dały na siebie długo czekać. Plany dzienne przestawały być wykonywane. Spora ilość aktywistów gminnych i gromadzkich zaniedbała swoje obowiązki, dając zły przykład innym chłopom. Powstała sytuacja, że wielu sołtysów, rad-

korzysta w tym powiecie z po bliższości władz kulak Kitkowski z gromady Waszow. A przecież wiadomo miejscowym władzom, że kulak ten bez zagrożenia mu sankcjami, obowiązków wobec państwa nie wykonuje.

W szeregu powiatów woj. bydgoskiego, obok faktów po bliższości kulakom i spekulantom, są również fakty niedostatecznego rozwinięcia pracy państwowej wśród młodzieży i średniorolnych chłopów. Np. w pow. szubińskim wielu jest pracujących chłopów, którzy zalegają z dostawami nie tylko zboża, ale i żywego oraz ze spłaty podatku gruntowego. Do takich m. in. należy ob. Szulc z gromady Rynarzewo. Od paru tygodni nikt jednak nie był jeszcze u Szulca, by wyjaśnić mu szkodliwość i niesłusność jego postępowania.

W szeregu powiatów a m. in. w szubińskim, aleksandrówkim zaniedbano tak ważny instrument mobilizacji wsi, jakim jest organizowanie zbiorowych i manifestacyjnych dostaw.

Ażby wykonać plan październikowy i równocześnie nadrobić powstałe we wrześniu zaległości, niezbędne jest do wzmocnienie pracy polityczno-masowej wśród młodej i średniorolnych chłopów oraz zwrócić w niektórych przodkach rad narodowych z pobliższością wobec kulaków i spekulantów, którzy jak Zajdewicz z Oporowa i Cebler z Suchorocz w powiecie szubińskim nie wykonawszy planu dostaw — wwożąc zboże na rynek w celach spekulacyjnych.

Przodownicy pracy z DMR

(KORRESPONDENCJA WLASNA „TRYBUNY LUDU” Z ŁODZI)

Wiele jest już takich domów w Polsce. Powstały niedawno. Zamieszkały w nich chłopcy i dziewczęta, którym Polska Ludowa stworzyła możliwości nauki i pracy. Po zdobyciu zawodu w szkołach przysposobienia przemysłowego czy w szkołach zawodowych znaleźli opiekę w Domu Młodego Robotnika.

Domy te mają za zadanie nie tylko zapewnić młodzi odpowiedni warunki mieszkalne, ale i żywego oraz ze spłaty podatku gruntowego. Do takich m. in. należy ob. Szulc z gromady Rynarzewo. Od paru tygodni nikt jednak nie był jeszcze u Szulca, by wyjaśnić mu szkodliwość i niesłusność jego postępowania.

W szeregu powiatów a m. in. w szubińskim, aleksandrówkim zaniedbano tak ważny instrument mobilizacji wsi, jakim jest organizowanie zbiorowych i manifestacyjnych dostaw.

Ażby wykonać plan październikowy i równocześnie nadrobić powstałe we wrześniu zaległości, niezbędne jest do wzmocnienie pracy polityczno-masowej wśród młodej i średniorolnych chłopów oraz zwrócić w niektórych przodkach rad narodowych z pobliższością wobec kulaków i spekulantów, którzy jak Zajdewicz z Oporowa i Cebler z Suchorocz w powiecie szubińskim nie wykonawszy planu dostaw — wwożąc zboże na rynek w celach spekulacyjnych.

zwozano koleżanki, które wyróżniły się w pracy.

Aktywność ZMP-owski otoczył specjalną opieką te dziewczęta, które nie przetrwały dyscypliny,opuszczały pracę lub wyznagiły pomocy w szkoleniu.

Pamiętam, jak aktywistka ZMP Ola Kosztołówna niemal codziennie rozmawiała ze mną o moim zachowaniu — mówił Waryńskiego. Nie zajmowała się nim również organizacja partijna i dyrekcja ZPW im. Gwardii Ludowej, fabryki, która sprawuje opiekę nad DMR im. Zoł Koszmodemianskiej.

Trudno się więc dziwić — mówi obecna kierowniczka polityczna DMR, tow. Brzeska — że wróg próbował wykorzystywać tę sytuację, że próbował szerzyć rozkład i demoralizację wśród naszych dziewcząt.

Postanowiliśmy gruntownie zmienić atmosferę w Domu. Nie było niemożliwym dnia żeby ktoś z zakładu, czy to z organizacji partijnej, czy z rady zakładu woj lub dyrekcji ZPW im. Gwardii Ludowej nie odwiedził DMR, nie rozmawiał z dziewczętami. Podobnie towarzyszy z kierownictwa Domu przechodzili do fabryki, odwiedzali sale produkcyjne i intensywnie nie tylko wynikiem pracy dziewcząt z DMR, ale także trudnościami i bolączkami na jakie napotykały.

Również uaktywniono kolo ZMP i samorząd Domu. Na tablicy w hallu pojawiły się gazetki-blyskawice, w których z jednej strony piętnowano bumelanów, z drugiej zaś pokazy-

Wszystko to sprawiło, że obecnie Dom Młodego Robotnika

